

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 114 (279)
CZWARTEK
28 kwietnia 1949 roku
Wsch. sł. 4.12, zach. 18.56

Potępiamy podżegaczy wojennych

nawołujących do nienawiści ras i wrogości między narodami

Manifest Światowego Kongresu Pokoju

PARYŻ, (PAP). — We wtorek późnym wieczorem, ogłoszono oficjalny tekst manifestu, uchwalonego jednomyślnie przez uczestników Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Oto jego brzmienie:

My, delegaci reprezentujący ludy 70 krajów świata, my, kobiety i mężczyźni wszystkich cywilizacji, wszystkich wierzeń, wszystkich światopoglądów, wszystkich kolorów, uświadomiliśmy sobie straszliwe niebezpieczeństwo, które grozi jeszcze światu: niebezpieczeństwo wojny.

Po tragedii, jaką przeżył świat, wciąga się ludy do niebezpiecznego wyścigu zbrojeń:

Naukę, która winna służyć szczęściu ludzkości, odwraca się od jej przeznaczenia i zmusza siłą do służenia celom wojny:

W różnych punktach świata płoną jeszcze ogniska wojny, które rozpaliła i podsyca interwencja obcych państw i bezpośrednia akcja ich sił zbrojnych.

Zgromadzeni na tym wielkim Kongresie Światowym Obrońców Pokoju oświadczamy z mocą, żeśmy zachowali niezależność myśli i że propaganda wojenna w niczym nie zaćmiła naszego umysłu.

Wiemy, kto podeptał układy, zawarte między wielkimi mocarstwami, układy, które zapewniły możliwość współistnienia różnych systemów społecznych.

Wiemy, kto rwie dziś na strzępy Kartę Narodów Zjednoczonych.

Wiemy, że ten, kto uważa za świstek papieru traktaty, których celem jest utrzymanie pokoju między ludami, że ten kto odrzuca propozycje rokowań i rozbrojenia, że ten kto zbroi się po zęby, sam się demaskuje jako napastnik. Bomba atomowa nie jest orężem obrony.

Nie damy wciągnąć się do gry tych, którzy przeciwstawiają jedną grupę narodów drugiej.

Wypowiadamy się przeciwko polityce sojuszów wojskowych, która zademonstrowała już światu straszliwe swoje skutki.

Potępiamy system kolonialny, który nosi w sobie zarodek konfliktów zbrojnych i ryzyko odegrania decydującej roli w rozpętaniu nowej wojny światowej.

Piętnujemy ponowne uzbrajanie Niemiec Zachodnich i Japonii, gdzie kaci świata odnajdują swą broń. Rozmyślne i zorganizowane zrywanie związków gospodarczych między grupami krajów przybrało już charakter blokady wojennej.

Inicjatorzy zimnej wojny przeszli od zwykłego szantażu wojennego do jawnego przygotowywania wojny.

Ale jest faktem, któremu daje publicznie wyraz, Światowy Kongres Obrońców Pokoju, że ludy przestały być bierne i że zamierzają odegrać czynną i konstruktywną rolę.

Ludy te, reprezentowane na Światowym Kongresie Obrońców Pokoju oświadczają:

— wypowiadamy się za Kartą Na-

(Dokończenie na stronie 2-ej)

CENTRALNA LISTA DELEGATÓW

Naczelnych Komitetów Wyk. Stronnictw Ludowych

którzy przemawiać będą na wiecach 1-majowych 1949 r.

Marszałek Sejmu Ust. Ob. Władysław Kowalski — prezes Rady Naczelnej SL — Rawa Mazowiecka.
Minister Bolesław Podedworny — wiceprezes NKW SL — Warszawa.
Poseł Aleksander Juszkiewicz — sekretarz SL — Łódź.
Poseł Józef Ozga-Michalski — sekretarz SL — Rzeszów.
Poseł Czesław Wycech — prezes Rady Naczelnej PSL — Szczecin.
Dr Bronisław Thomas — z-ca sekr. naczelnego PSL — Bydgoszcz.
Ob. Wacław Schayer — z-ca sekr. naczelnego PSL—Kraków.
Minister Wacław Szymanowski — członek NKW SL — Poznań.
Minister Stefan Dybowski — członek NKW SL — Wrocław.
Wiceminister Ignacy Klimaszewski — członek NKW SL — Katowice.
Wiceminister Tadeusz Rek — członek NKW SL — Gdańsk.
Poseł Stefan Żmijko — członek NKW SL — Sosnowiec.
Ob. kierownik Jan Szkop — członek NKW SL — Płock.
Poseł Julian Rataj — członek NKW SL — Częstochowa.
Ob. Jan Dębski — członek prezydium NKW PSL — Cieszyn.
Ob. Jan Madejczyk — wiceprezes NKW PSL — Gniezno.
Wojewoda Lucjusz Dura — członek NKW SL — Włocławek.
Poseł St. Kotek-Agroszewski — czł. Gł. Kom. Rew. SL — Gorzów.
Poseł Antoni Mitura — członek NKW SL — Inowrocław.
Poseł Józef Maślanka — członek NKW SL — Toruń.
Ob. Piotr Świetlik — członek NKW PSL — Przemyśl.
Poseł Wincenty Wąsik — członek Rady Naczelnej SL — Radom.
Poseł Adam Sadrakuła — przew. Gł. Kom. Kontr. Part. SL — Białystok.
Ob. Stefan Kiljan — kierownik Wydziału NKW SL — Radomsko.
Ob. inż. A. Świerczyński — czł. Rady Naczelnej PSL — Kalisz.
Posłanka Zofia Tomczyk — kier. Wydziału NKW SL—Lublin.
Ob. dyr. Wiktor Frontczak — Puławy.
Ob. Józef Olszyński — członek NKW PSL — Tarnów.
Ob. Franciszek Łach — członek NKW PSL — Kartuzy.
Ob. dyr. Jerzy Górszczyk — czł. Rady Naczelnej PSL — Olsztyn.
Poseł Stefan Olszewski — czł. Rady Naczelnej SL — Wąbrzeźno.
Poseł Stefan Rękas — członek Rady Naczelnej SL — Tomaszów Maz.
Poseł Władysław Kurkiewicz — członek Rady Naczelnej SL — Koszalin.
Ob. Melania Mroczkowa — kier. Wydz. Zarz. Gł. ZSCh — Jelenia Góra.
Poseł Ignacy Łakomiec — członek Rady Naczelnej PSL — Sandomierz.
Ob. Stanisław Piotrowski — wiceprezes Zarz. Gł. ZSCh — Kielce.
Poseł Mieczysław Wysocki — członek Rady Naczelnej SL — Gliwice.
Ob. mgr Jan Król — członek NKW PSL — Piotrków.
Ob. dyr. Tadeusz Kwas — Sochaczew.

U w a g a!

W pozostałych miejscowościach przemawiać będą delegaci ustaleni przez Wojewódzkie Komisje Organizacyjne uroczystości 1-majowych.

25-lecie dzieła Stalina

o podstawach leninizmu

MOSKWA (PAP) Cała prasa radziecka poświęca artykuły 25-leciu ukazania się dzieła Stalina „O podstawach leninizmu".

„Prawda" podkreśla, że w dziele tym Stalin oświetlił i rozwinął wszystkie podstawowe zagadnienia leninizmu, a zwłaszcza jego zagadnienie naczelne — sprawę dyktatury proletariatu, zagadnienie sojuszników klasy robotniczej — pracującego chłopstwa i narodów uciskanych, wykazując przy tym, że kwestia narodowa jest częścią ogólnego zagadnienia rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu. Stalin znakomicie uzasadnił i rozwinął zasadę leninowską, że po umocnieniu swej władzy, proletariat prowadząc za sobą chłopstwo może i powinien zbudować społeczeństwo socjalistyczne.

Stalin — pisze dalej „Prawda"— wykazał w swym dziele niezbicie, że potęgujące się niesłychanie sprzeczności imperializmu podważają podstawy kapitalizmu. Zostało to w całej pełni potwierdzone najpierw przez rewolucję socjalistyczną w Rosji a następnie przez oderwanie się od systemu kapitalistycznego krajów Europy wschodniej i południowo-wschodniej, które stworzyły ustrój demokracji ludowej.

Otwarta droga do porozumienia

w sprawie Berlina

Komunikat Agencji TASS

MOSKWA PAP. Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

W ostatnim czasie w prasie zagranicznej, przede wszystkim zaś w amerykańskiej, ukazały się doniesienia na temat ewentualnego zniesienia ograniczeń w transporcie, łączności i handlu między Berlinem i strefami zachodnimi oraz między strefą wschodnią i strefami zachodnimi Niemiec, wprowadzonych w swoim czasie przez Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Anglię i Francję, przy czym w doniesieniach tych rozpowszechniane są pogłoski nieodpowiadające rzeczywistości.

TASS uważa za konieczne zdementować te niesłuszne pogłoski i podać do wiadomości prawdziwe fakty.

15 lutego przedstawiciel USA w Organizacji Narodów Zjednoczonych Jessup zwrócił się do przedstawiciela ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa Malika z prośbą o wyjaśnienie — ponieważ rząd USA interesuje się zagadnieniem Berlina — tej okoliczności, że w odpowiedzi J.W. Stalina korespondentowi Kingsbury Smithowi, punkcie trzecim, dotyczącym sprawy Berlina, w którym jest mowa o zniesieniu ograniczeń, nie ma wzmianki o jednolitej walucie w Berlinie.

Malik zakomunikował w związku z tym Jessupowi, że brak w odpowiedzi Smithowi wzmianki o walucie nie był rzeczą przypadku, oraz, że sprawa waluty w Berlinie może być omówiona na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych przy rozpatrywaniu sprawy Niemiec.

Następnie Jessup poprosił Malika o wyjaśnienia czy mogą być zniesione, istniejące ograniczenia w komunikacji przed zwołaniem Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

21 marca Malik zakomunikował Jessupowi, że jeśli zostanie osiągnięte porozumienie w sprawie daty zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, to wspomniane wyżej wzajemne ograniczenia w komunikacji i handlu mogłyby być zniesione przed rozpoczęciem prac Rady Ministrów.

Co się tyczy sprawy jednolitej waluty w Berlinie, to sprawa ta mogłaby być omówiona na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych równolegle z innymi sprawami, dotyczącymi Niemiec.

Według informacji posiadanych przez TASS ostatnia rozmowa Malika z Jessupem w poruszonych sprawach odbyła się 10 kwietnia.

Komunikat Dep. Stanu

WASZYNGTON PAP. — Po rozmowie prezydenta Trumana z doktorem Jessupem, Departament Stanu ogłosił komunikat, rekapitulujący przebieg rozmów, jakie odbyły się między Jessupem a delegatem radzieckim w ONZ Malikiem.

Departament Stanu oświadczył, że — jak się zdaje — powstała obecnie możliwość zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych

Paniczne nastroje w obozie Kuomintangu

Naród chiński żąda wycofania

anglo-amerykańskich wojsk z Chin

LONDYN, (PAP). — Wiadomości napływające z Szanghaju, świadczą o panice, jaka ogarnęła wyższych urzędników kuomintangowskich i bogatych kupców w związku ze zbliżaniem się do miasta oddziałów chińskiej armii ludowej. W porcie i na lotniskach, rozgrywają się dantejskie sceny wśród walczących o wolne miejsce na samolotach lub statkach. We wtorek rano opuściła Szanghaj — udając się do Kantonu — amerykańska „misja pomocy Chinom" z Robertem Laphamem na czele. W samym Szanghaju życie gospodarcze prawie całkowicie zamarło.

PEKIN, (PAP). — Agencja Sinhua donosi, że dygnitarze rządu nankińskiego kontynuują swą ucieczkę. Zatrzymali się oni 2 godziny w Szanghaju, po czym udali się w dalszą podróż na południe

Czang-Kai-Szek zjawił się w Szanghaju w rannych godzinach 23 kwietnia, usiłując za wszelką cenę uchronić ostatki sił kuomintangowskich reakcjonistów. Zwołał on posiedzenie, w którym wzięli udział m.in. ostatni zbiegowie, przybyli z Nankinu.

Według doniesień agencji Reutera, do Szanghaju przybyło z Formozy 15 tysięcy żołnierzy Kuomintangu, wyszkolonych przez Amerykanów, by wzmocnić garnizon tego 6-milionowego miasta.

(Dokończenie na str. 2)

Dalsze sukcesy armii ludowej

Paniczne nastroje w obozie Kuomintangu

(Dokończenie ze strony 1-szej)

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi z Honkongu, że powstańcy chińscy, działający na tyłach armii Kuomintangu, zajęli okręg górniczy w zachodniej części wyspy Hainan, położonej w pobliżu południowej prowincji Kwan-Tung.

PEKIN, (PAP). — W związku z interwencją jednostek brytyjskiej floty wojennej na rzece Jang-Tse i stwierdzoną ścisłą współpracą tej floty z dowództwem kuomintangowskim, agencja Nowych Chin komunikuje:

Zachowanie się agresywnych elementów imperialistycznych na rzece Jang Tse w momencie posuwania się armii ludowej na południe, jest godne uwagi. W chwili, kiedy rząd nacjonalistyczny zawiadomił o odrzuceniu warunków pokojowych, zaproponowanych przez dowództwo Armii Ludowej, cztery brytyjskie okręty wojenne dokonały inwazji chińskich wód śródlądowych. Okręty te bombardowały, wspólnie z okrętami kuomintangowskimi, pozycje ludowej armii wyzwoleńczej na północnym brzegu rzeki Jang Tse, powodując śmierć 252 żołnierzy.

Zajście to wywołało głębokie oburzenie w narodzie chińskim i za granicą.

Uważamy, iż rząd brytyjski musi zapłacić odszkodowanie, złożyć usprawiedliwienie przed dowództwem Armii Ludowej i ukarać sprawców tego zajścia.

Również muszą być wycofane agresywne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych. Dotychczas siły te wysuwały się na pierwszy plan przed brytyjskimi, ale ostatnio Amerykanie pchnęli Anglików do akcji.

Reasumując powyższe, wszystkie agresywne siły zbrojne państw imperialistycznych muszą być wycofane z Chin. Tylko w ten sposób będzie mogło dojść do ustanowienia z Chinami stosunków dyplomatycznych i handlowych na zasadzie równości. Pod warunkiem uzyskania zezwolenia chińskiego rządu ludowego i dostosowania się do przepisów tego rządu, cudzoziemcy mogą wykonywać swą pracę w Chinach, ale nie wolno im być na służbie imperialistów.

PEKIN, (PAP). — Agencja Nowych Chin podaje: Armia Ludowa, która sforsowała rzekę Jang Tse, wyzwoliła Nankin, będący od 24 lat głównym ośrodkiem działalności Kuomintangu. W ciągu 3 dniowych walk, wyzwolono również wiele znanych miast wzdłuż tej rzeki. Oddziały ludowe prą obecnie na południe, oczyszczając teren z resztek wojsk nieprzyjacielskich. Po kilkudniowych walkach wyzwolono także stolicę prowincji Szansi — Taiyuan.

Wyzwolenie w jednym dniu Nankinu i Taiyuan, uczczono potężnymi manifestacjami i zwiększeniem produkcji w miastach wyzwolonych przez Armię Ludową. Wiadomość tę przyjęto ze szczególnym entuzjazmem w Pekinie.

NOWY JORK, (PAP). — Donoszą z Chin, że milionowa Armia Ludowa, która przed kilkoma dniami przystąpiła do ofensywy na liczącym ponad 1.200 km froncie wzdłuż rzeki Jang Tse, została już w całości przeprawiona na południowy brzeg.

Jak podaje radio w Pekinie, ustanowiono trzy główne punkty przeprawy, a mianowicie: 1) na 150 km odcinku pomiędzy Kukiang a Ankingiem, na południowy zachód od Nankinu; 2) pomiędzy Anking, a Wuhu, 90 km od dawnej stolicy oraz 3) pomiędzy Nankinem, a Szanghajem. W pierwszym punkcie przeprawiono 300 tys. żołnierzy, w drugim — 250 tys., a w trzecim resztę wojsk.

Wojska ludowe odcięły armię nacjonalistyczną, mającą główny punkt oparcia w Hankou, od wojsk zgrupowanych w rejonie Szanghaju. Na Hankou posuwa się z północy mandżurska armia ludowa. Wschodnie skrzydło armii ludowej, operującej w rejonie Szanghaju, ominęło to miasto i zajęło ważny punkt kolejowy na południowy zachód od Szanghaju — Kassing. Dzięki zajęciu licznych węzłów kolejowych uniemożliwiono odwrót wojsk nacjonalistycznych z rejonu Szanghaj, w kierunku leżącego na południowy zachód wielkiego portu Hangozeou.

NOWY JORK, (PAP). — Nankin powrócił już całkowicie do normalnego trybu życia. Miejscowy dowódca garnizonu ludowego — gen. Czen Yi zagwarantował zarówno Chińczykom jak i cudzoziemcom ochronę życia i mienia. Na miejscu pozostała większość korpusu dyplomatycznego. Dowództwo garnizonu zezwoliło na dalsze wydawanie istniejących dzienników.

NOWY JORK, (PAP). Donoszą z Szanghaju, że wspaniałe zwycięstwa Armii Ludowej, pociągnęły za sobą m.in. nienotowany od długich lat spadek wartości dolara i funta szterlinga.

WASZYNGTON, (PAP). — Klęska Kuomintangu zapowiada nowe ataki niektórych grup Kongresu USA na chińską politykę Trumana i Departamentu Stanu. W przewidywaniu tych ataków Departament Stanu stara się już obecnie zrzucić całą odpowiedzialność na chiński reżim kuomintangowski.

LONDYN, (PAP). — Dowództwo marynarki wojennej Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w Chinach, powzięło wspólnie decyzję wycofania okrętów brytyjskich i amerykańskich z terenów objętych działaniami wojennymi. W wyniku tej decyzji, brytyjskie i amerykańskie okręty wojenne opuszczają Szanghaj, wycofując się do ujścia Jang Tse Kiangu.

Wypowiedzi członków rządu

o Międzynarodowych Targach Poznańskich

Na temat znaczenia Międzynarodowych Targów Poznańskich wypowiedziało się kilku członków Rządu.

Minister leśnictwa Podedworny orzekł, że Targi Poznańskie są dowodem siły i prężności narodu oraz dowodem szczerego dążenia do utrzymania i pogłębienia stosunków handlowych i współpracy gospodarczej ze wszystkimi narodami.

Min skarbu K. Dąbrowski — MTP to świadectwo pokojowej pracy narodu polskiego. Dorobek przemysłu polskiego pokazany na wystawie — to etap na drodze do realizacji wielkiego 6-letniego planu gospodarczego, który zmieni oblicze naszej gospodarki narodowej.

Minister przemysłu rolniczo-spożywczego inż. B. Rumiński — W tym roku Targi Poznańskie pokazały przede wszystkim przemysł ciężki: ciężkie maszyny, obrabiarki i maszyny elektryczne, jakich w ubiegłych dwu latach nie oglądaliśmy. Odczuwa się już na tegorocznej wystawie początek 6-letniego planu.

Przemysł ciężki Związku Radzieckiego wywołuje niewątpliwie wielkie zainteresowanie, a radzieckie maszyny rolnicze powinny wzbudzić szczególne zaciekawienie wśród chłopów polskich.

Minister handlu zagranicznego inż. T. Gede. — Trzecie po wojnie Międzynarodowe Targi Poznańskie są wyrazem olbrzymich osiągnięć Polski Ludowej zarówno w dziedzinie rozwoju naszego przemysłu, jak i handlu zagranicznego. Obrazują one jak najściślejszą przyjazną współpracę oraz ciągle rosnącą wymianę towarową z naszym wielkim sojusznikiem — Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Międzynarodowe Targi Poznańskie potwierdzają naszą pokojową politykę gospodarczą i naszą dążność do utrzymywania i ożywienia stosunków handlowych ze wszystkimi państwami na zasadach równoprawności i wzajemnych korzyści.

Manifest Światowego Kongresu Pokoju

(Dokończenie ze strony 1-szej)

rodów Zjednoczonych przeciwko wszelkim sojuszom wojskowym, które pozbawiają tę Kartę wszelkiego znaczenia i prowadzą do wojny;

— wypowiadamy się przeciwko miażdżącemu brzemieniu wydatków wojskowych źródła nędzy ludów;

— wypowiadamy się za zakazem broni atomowej i innych środków masowego niszczenia istnień ludzkich;

— żądamy ograniczenia sił zbrojnych wielkich mocarstw i ustanowienia skutecznej kontroli międzynarodowej, wykorzystać energię atomową dla celów wyłącznie pokojowych i dla dobra ludzkości;

— walczymy o niepodległość narodową i współpracę pokojową między narodami, o prawo narodów do samookreślenia — zasadnicze warunki wolności i pokoju;

— występujemy przeciwko wszystkim poczynaniom, które zmierzają do ograniczenia, a później zniesienia swobód demokratycznych, aby utorować drogę wojnie;

— tworzymy powszechny front w obronie prawa i rozumu, aby uczynić bezsilną propagandę, która oswaja opinię publiczną z wojną:

— potępiamy histerycznych podżegaczy wojennych, nawoływanie do nienawiści ras i wrogości między narodami:

— wzywamy do piętnowania i bojkotowania organów prasowych, twórczości literackiej i kinematograficznej, osobistości i organizacji, które uprawiają propagandę nowej wojny.

My, którzyśmy scementowali jedność narodów kuli ziemskiej, z tym samym zapałem rzucimy nasze siły na szalę pokoju.

**
*

Powziąwszy decyzję zachowania czujności stwórzmy Komitet Międzynarodowy, grupujący działaczy kultury i organizacji demokratycznych dla obrony pokoju świata; zawiesi on nad głowami tych, którzy chcą wojny na każdym etapie ich spisku, stałą groźbę sił ludowych, które potrafią narzucić pokój.

Niechaj kobiety — matki — które przynoszą światu jego nadzieję, wiedzą, że uważamy za święty obowiązek obronę życia ich dzieci, ich ognisk domowych.

Niechaj usłyszy nas młodzież i zjednoczy się — bez względu na przynależność polityczną lub wierzenia. — by usunąć widmo zbiorowego mordu z świetlanej drogi przyszłości.

Swiatowy Kongres Obrońców Pokoju proklamuje z mocą, że obrona pokoju jest od tej chwili sprawą ludów. W imieniu 600 milionów kobiet i mężczyzn tu reprezentowanych, Swiatowy Kongres Obrońców Pokoju rzuca apel ludom świata: „Odwagi i jeszcze raz odwagi".

Potrafiliśmy się zebrać. Potrafiliśmy się porozumieć. Jesteśmy gotowi i zdecydowani wygrać bitwę o Pokój, tzn. bitwę o życie.

Uroczysta akademia w NKW SL

Z okazji 4 rocznicy zawarcia układu przyjaźni powojennej pomiędzy Polską, a Związkiem Radzieckim, Koło Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przy NKW SL, urządziło 26 bm., w sali konferencyjnej, uroczystą akademię, w której wzięli udział: prezes min. **Wincenty Baranowski,** sekretarz Stronnictwa wicepremier **Antoni Korzycki,** poseł **Aleksander Juszkiewicz,** poseł **Józef Ozga - Michalski** oraz prezes Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej — min. **Henryk Świątkowski,** sekr. gen. Tow. P.P.-R. — **Wroński,** wicemin. **Tadeusz Rek** i przedstawiciele NKW PSL — poseł **R. Gessing, Jan Dębski, J. Górszczyk.**

Zagajając akademię, prezes Baranowski przedstawił obraz 20 - lat, kiedy zohydzano sąsiadujący z nami naród Związku Radzieckiego, a który pierwszy **rozwalił mur** kapitalistycznego świata i wskazał drogę do oświaty i dobrobytu mas pracujących.

Poseł **Julian Rataj** w referacie swoim stwierdził, że układ polsko - radziecki powstał w rezultacie wspólnej walki zbrojnej narodów Związku Radzieckiego i Polski, przeciwko wspólnemu wrogowi — Niemcom faszystowskim, a przyjaźń między obu narodami umocniła na zawsze wspólnie przelaną krew radzieckich i polskich żołnierzy w walkach o wyzwolenie Polski.

„Nie ma dla Polski ważniejszego i bardziej palącego zagadnienia — mówił poseł Rataj — jak zabezpieczenie się przed możliwością agresji niemieckiej — przed niemieckim niebezpieczeństwem.

To niemieckie niebezpieczeństwo, starają się wytworzyć amerykańscy imperialiści, dążąc, wbrew podpisanym przez USA układom poczdamskim, do odbudowy potencjału wojennego i siły agresywnej Niemiec, dążąc zarazem do odrodzenia zwróconego przeciwko Polsce rewizjonizmu niemieckiego. Amerykańscy podżegacze wojenni, ich poplecznicy z Europy Zachodniej, starali się niejednokrotnie uczynić nasze granice zachodnie obiektem przetargu. I tu okazała się w całej pełni nie przemijająca wartość sojuszu polsko radzieckiego.

Wszelkie groźby i wrogie wystąpienia państw zachodnich przeciwko Polsce, spotykały się ze zdecydowanym odparciem ze strony urzędowych czynników radzieckich. Układ polsko-radziecki zdał egzamin ze swojej żywotności i okazał się realną gwarancją naszej niepodległości".

**
*

W bogatej części artystycznej wystąpili artyści polskiego radia i opery: Leopold Nowosad — śpiew, Dardziński — recytacje; znana śpiewaczka Halina Ottoczko, odśpiewała „Dziewczynę" i „Kujawiaka" Nowowiejskiego, chór Szacha z akompaniamentem Poniatowskiej, wykonał kilka pieśni, solo fortepianowe i akompaniament Nelli Bogackiej.

Licznie zebrani na akademii ludowcy stolicy i zaproszeni goście, darzyli doskonały ten zespół długo niemilknącymi oklaskami.

Konferencja oświatowców

Wczoraj, w obecności prezesa Stronnictwa Ludowego min. **Wincentego Baranowskiego,** sekretarzy NKW — posłów **Aleksandra Juszkiewicza i Józefa Ozgi-Michalskiego,** rozpoczęła się w Warszawie, dwudniowa ogólnokrajowa konferencja SL-ców, przewodniczących Wojewódzkich Rad Oświatowych i przewodniczących Komisji Nauczycielskich oraz kierowników Wydziałów Oświatowych Zarządów Wojewódzkich SL.

Wzrost trudności gospodarczych

w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP) Korespondent agencji United Press, powołując się na źródła dobrze poinformowane, donosi że grupa doradców gospodarczych Trumana przekazała mu poufny raport, w którym zaleca, aby rząd — przygotował się do „wszelkich ewentualności, gdyż nie wiadomo, jak się będą układały w dalszym ciągu sprawy gospodarcze USA".

Ministerstwo pracy podaje w swym sprawozdaniu za marzec rb., iż liczba robotników, zatrudnionych w zakładach przemysłowych zmniejszyła się o dalsze 200 tys. osób. Również zatrudnienie w przemyśle budowlanym jest obecnie mniejsze, aniżeli na początku roku.

Ministerstwo rolnictwa przewiduje, że dochody farmerów amerykańskich będą w rb. mniejsze o 10 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym, z powodu ustawicznego spadku cen produktów rolnych.

Prasa amerykańska donosi, że liczne przedsiębiorstwa budowlane, samochodowe i inne zwężają zakres swej działalności. Tak na przykład zakres prac budowlanych w 37 stanach USA jest obecnie prawie o 10 proc. mniejszy, aniżeli w odpowiednim okresie r. ub.

--:□:--

Chaplin zagrożony

wydaleniem z USA

WASZYNGTON (PAP) W czasie dyskusji w Senacie Kongresu USA nad projektem ustawy, upoważniającej do wydalania ze Stanów Zjednoczonych „niepożądanych cudzoziemców" zabrał głos republikanin Cain. Wystąpił on przeciwko słynnemu aktorowi Chaplinowi, oskarżając go o sympatyzowanie z ruchem postępowym. Cain zapowiedział, że z chwilą przyjęcia przez Kongres projektu ustawy, Chaplin będzie usunięty ze **Stanów Zjednoczonych.**

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● Nad południowymi prowincjami Szwecji przeszedł gwałtowny huragan, który wyrządził ogromne szkody w zasiewach i w komunikacji. Piaskiem i żwirem zostały zasypane pola uprawne, drogi i tory kolejowe.

● Partie komunistyczne Syrii i Libanu wydały odezwę, w której deklarują całkowite poparcie dla polityki pokojowej Związku Radzieckiego oraz czynny udział w walce z podżegaczami wojennymi.

● Premier kanadyjski St. Laurent zapowiedział rozwiązanie parlamentu w przyszłym tygodniu i przeprowadzenie nowych wyborów. Wybory odbędą się przypuszczalnie w początkach lata.

● Donoszą z Panamy, że na mocy decyzji parlamentu tego kraju postanowiono wprowadzić stan wyjątkowy. Decyzję umotywowano rzekomym wykryciem spisku przeciwko obecnemu rządowi Diaza.

Nowy Oświęcim czy Pokój Powszechny?

Kongres Pokoju odbywający się równocześnie w Paryżu i Pradze, zakończył obrady. Jego wkład w dzieło pokoju jest wielki, zwłaszcza gdy się zważy, iż zbiegł on się w czasie ze wspaniałymi zwycięstwami chińskiej armii ludowej nad siłami międzynarodowego imperializmu, z imponującymi osiągnięciami gospodarczymi Związku Radzieckiego i państw Demokracji Ludowej oraz z potężniejącymi stale ruchami wolnościowymi we wszystkich krajach świata, głównie w Azji.

Planowa wytężona walka z siłami kapitalistycznego imperializmu została podjęta przez ludowe siły pokoju i nie ustanie, aż w świecie stworzone zostaną trwałe warunki pokojowej pracy i powszechnego rozwoju.

DROGĄ do nowego Oświęcimia nazwaćby należało szaleńczą politykę amerykańskiego imperializmu, stanowiącego szczytowy, rozkładowy etap ustroju kapitalistycznego. W tym szaleństwie anglosaskich biznesmneów i monopolistów jest jednakże metoda. Pełniący do niedawna odpowiedzialną funkcję kierownika resortu wojny, James W. Forrestal, obłąkany bankier-imperialista, urasta do symbolu. Ten wszak że ponury, tragiczny symbol rozświetla jak błyskawica i ukazuje w olbrzymim skrócie istotny sens powojennej polityki magnatów dolara.

Trzeba niejeden raz nawracać myślą do epoki hitlerowskich obozów tortur i śmierci. Trzeba to czynić właśnie teraz, gdy się obserwuje, że w podobnym kierunku i do podobnych celów zmierza polityka nowych podżegaczy wojennych, nowych imperialistów i antyludowych, antynarodowych kosmopolitów.

Droga do Oświęcimia

Oświęcim, puszczony w ruch w czerwcu 1940 roku, poczęty został w rzeczywistości na wiele lat przedtem. Jego początki sięgają momentu, gdy z końcem 1918 r. w Niemczech po upadku Kaizera, realizowany był cichy sojusz kajzerowskich generałów, butnych i pełnych zaborczości pruskich junkrów, przepełnionych imperialistycznymi dążeniami niemieckich fabrykantów, oraz zdradzieckich „socjaldemokratów" w rodzaju Noskego i Scheidemanna, gdy w tychże Niemczech po bestialsku „likwidowano" proletariacki ruch spartakowców, oraz mordowano Karola Libknechta i Różę Luksemburg.

Faszyzm jednakże i jeden z jego najbardziej charakterystycznych symbolów, obozy koncentracyjne, rodził się równocześnie i gdzie indziej, poza terytorium niemieckim. W Ameryce przygotowali grunt pod niego ci, którzy zwalczyli Wilsona, jak Harding, Hoover. W Anglii pracowali nad tym Churchill i Chamberlain; we Francji — Weygand. Blum, Petain i Laval; w Austrii — „socjal-demokraci" jak Adler oraz „katolicy" jak Dolfuss i Schuschnigg.

W Polsce byli także tacy, którzy walnie przyczynili się do stworzenia „epoki obozów koncentracyjnych". Byli Piłsudscy. Dmowscy, Sosnkowscy, Składkowscy i ks. Trzeciaki.

Po ostatniej wojnie Forrestale i Marshalle usiłują zakuwać w kajdany i palić na stocie pokojową, antyimperialistyczną politykę Roosevelta, podobnie jak trzydzieści lat temu w stosunku do humanitarnej polityki Wilsona postępowali Hardingi i Hooverowie. Wprawdzie Forrestal przebywa już dziś w domu obłąkanych, ale jeszcze wczoraj kierował polityką Stanów Zjednoczonych, ale jeszcze jego współpracownicy i współwyznawcy dolarowego imperializmu tworzą antypokojowe „pakty atlantyckie" neohitlerowskie odwetowe „niemieckie republiki federalne", kolonialne „bazy japońskie".

Wczorajszy hitleryzm posługiwał się zbrodniczymi w następstwach, szarlatańskimi teoriami „rasizmu", który w ręce „Herrenvolku" — „narodu panów" — wsadzał maczugi, puszki trującego cyklonu i morderczе kule w stosunku do każdego „nienordyka", którego obdarzono pogardliwą nazwą „Untermensch" — „podczłowiek".

Dzisiejszy „amerykanizm" — ściślej, amerykański imperializm — posługuje się podwójną metodą. W stosunkach wewnętrznych wobec „niższych ras" do rangi cnót obywatelskich podnosi zbójeckie prawo linczu i ku-klux-klanu. W stosunkach zewnętrznych natomiast, na eksport, na wynos, głosi kosmopolityzm. będący w istocie rzeczy „ponad narodowym" zrzeszeniem kapitalistów i imperialistów, dla których celem są dolary i funty, wyławiane z cierpienia i krwi ludu pracującego.

SKOŃCZYŁ się Światowy Kongres Pokoju w Paryżu. Po Kongresie Wrocławskim, jaki się odbył przed paru miesiącami, stanowi on wspaniały wyraz międzynarodowej solidarności ludzi pracy w walce ze zbrodniczym imperializmem, w walce o pokój, o postęp, o pokojową pracę i dobrobyt szerokich mas ludowych, o pokojowy rozwój i powszechną sąsiedzką współpracę narodów.

Na paryski Kongres Pokoju obecny rząd francuski podległy anglosaskim imperialistom odmówił prawa przyjazdu bądź w całości bądź częściowo, przedstawicielom 14 narodów. Nie wpuszczone zostały delegacje Argentyny, Brazylii, Indonezji i Chin w liczbie 80 delegatów. Inne narody — Polska, Związek Radziecki, Albania, Austria. Bułgaria, Jugosławia, Niemcy (strefa radziecka), Rumunia i Węgry — otrzymały łącznie 77 wiz, zamiast zgłoszonych zapotrzebowań na 433 delegatów. Razem więc 513 delegatów ze wszystkich stron świata nie dopuszczono do udziału w Kongresie, a wśród nich delegację ludowych Chin, która zdążając na paryski Kongres Pokoju przebyła drogę niemal 10.000 km. Jednakże delegaci, których nie dopuszczono do Paryża, zebrali się na obrady w Pradze. Tak, że te dwa Kongresy — Paryski i Praski — składają się na jedną, wspólną, wielką całość.

Po pierwszej wojnie światowej nie równe były szanse obozu ludowego i kapitalistycznego, obozu pokoju, oraz obozu agresji, odwetu imperializmu. Z miejsca stary świat ucisku i wyzysku uzyskał przewagę, topiąc we krwi wolnościowe ruchy ludowe. Dopomogła mu do tego jawna zdrada jednych, dwulicowość i niezdecydowanie drugich, brak dostatecznego rozeznania oraz świadomości dróg i celów — trzecich.

PO drugiej wojnie światowej, zakończonej rozbiciem faszyzmu, układ sił uległ radykalnej zmianie. Obóz pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki, stanowi dziś potęgę, której sprostać ani tym bardziej złamać nie byłby już w stanie obóz imperialistyczny. Wprawdzie grozi on i miota się, tworzy „pakty atlantyckie", usiłuje podsycać niemieckie czy japońskie nastroje odwetowe, próbuje wytyczać drogę do nowego Oświęcimia. Ale nie są to już groźby, którym by ludzkość nie mogła zapobiec.

Jedni z podżegaczy, jak Forrestal, kwalifikują się istotnie do domu obłąkanych i tam też w końcu trafiają. Inni, a takich nie brak wśród różnych narodowości, niechaj pamiętają o niesławnym losie, jaki spotkał ich poprzedników: Hitlera i Mussoliniego, Himmlera i Goeringa. Oni też przy hałaśliwym biciu w bębny głosili swoje „władztwo nad światem", swoją „wyższość rasową", swoje „tysiącletnie panowanie". A zakończyło się na tym, że:

> „Zwłoki... zbrodniarzy wojennych — jak mówił urzędowy komunikat — straconych w Norymberdze dnia 16 października 1946 r. zgodnie z wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego, zostały spalone, a prochy w tajemnicy rozsypane".

MICHAŁ ULEWICZ

Wieś melduje o wykonaniu zobowiązań 1-majowych

Robotnicy i pracownicy wszystkich Państwowych Gospodarstw Rolnych woj. krakowskiego, zobowiązali się dla uczczenia Święta 1-majowego, zakończyć siewy wiosenne do 25 bm.

Dzięki współzawodnictwu pracy, zobowiązanie to zostało wykonane znacznie wcześniej. Większość gospodarstw rolnych zakończyła siewy do 20 kwietnia, pozostałe zaś — między 20 a 23 bm.

26 kwietnia br. w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Poryte — Jabłoń w pow. łomżyńskim, została zakończona wiosenna kampania siewna. Majątek państwowy Poryte — Jabłoń jest pierwszym majątkiem na Białostocczyźnie, który zagospodarował i obsiał wszystkie grunty.

W woj. gdańskim, pierwszy ukończył siewy zespół PGR Waplewo w powiecie sztumskim. Zespół majątkowy Grochowo, zaoszczędził przez racjonalną gospodarkę 2,5 proc. ziarna, przeznaczonego do siewu. Lisewo — 5 proc., nadto zobowiązał się zaoszczędzić 5,5 proc. paliwa. Konkretne oszczędności dotychczasowe wyniosły już około 7 mil. zł, suma zaś całkowita wzrośnie do około 10 mil. zł.

Poza tym, pracownicy PGR zobowiązali się do udzielenia pomocy sąsiedzkiej okolicznym chłopom. Tak np. zespół Czernin, pow. Sztum. zlikwidował na chłopskich gruntach 50 ha odłogów, Czyszymowo Wielkie zlikwidowało 120 ha odłogów.

RADIO

PIĄTEK, 29 KWIETNIA

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert. 6.10 Dziennik. 6.30 Muz. 8.00 Wiad. 8.55 Gazetka dla klas starszych. 9.15 Skrzynka PCK. 9.30 Muz. 11.40 Aud. dla klas młodszych. 12.00 Wiad. 12.20 Muz. 12.30 Aud. dla wsi. 15.25 Inform. 15.30 Koncert. 16.00 Dziennik. 16.15 „Praca hutnika", pog. 16.25 Skrzynka ogólna. 16.35 Muz. 16.45 Poezja pracy i walki. 17.00 Koncert z Gdańska. 17.45 Dziennik. 18.00 Muz. 18.40 „Daleko od Moskwy". 19.00 „Święto Pracy". 19.15 Koncert symf. 20.00 Dziennik wiecz. 20.45 Muz. 21.30 „Niech się zbudzi drwal", słuch. 22.00 „Na dobranoc". 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muzyka włoska.

Józef Morton

DROGA OTWARTA

6)

Ziemią ciągnął szum i stłumiony mocno warkot, jaki wydaje sznur jadących czołgów i najcięższych wozów, załadowanych żelaziwem.

Podniosłem się upewniony. Na odcinku Robowic wojna była rozegrana. Teraz przelewał się przez nie front, cała armia. Ale czyja?

— Marcel, czyja?

Nie odpowiedział nic.

Jak skazani na śmierć, wracaliśmy do izby. Usiedliśmy przy stole i wsłuchiwaliśmy się w coraz cichsze głosy, od nowa zalatujące od kuchni, obracające się koło jednego tego samego: Kaśki. W końcu zmorzył nas głęboki sen.

Nazajutrz przebudziłem się pierwszy. Jakże byłem zmęczony. I spać mi się chciało i całe ciało miałem jak obolałe. Spojrzałem na Marcela, z policzkiem, przylepionym do stołu, spał jak zabity. Włosy, dawno nie strzyżone zakrywały mu niemal pół twarzy.

Wtem uwagę moją zwróciły czyjeś kroki, biegnące chyżo przez podwórze. Zaniepokoiłem się trochę, bo taka wczesna wizyta nigdy nic dobrego nam nie wróżyła. Zazwyczaj o takiej porze dawano nam znać, że Niemcy są w pobliżu i musimy co tchu zmykać do innej wsi. Czyżby i teraz coś takiego? Niemcy wygrali i teraz przetrząsają wszystkie domy w Pustoszynie? Po chwili kroki wczesnego gościa słychać było już w sieni, otwarły się drzwi i ktoś obcy zawołał na cały dom:

— A cóż wy? Śpita jeszcze? Nie wieta, że ruskich mowa we wsi? A wstawojtaż!

ROZDZIAŁ III

Po wysłaniu rozkazu do Franka, żeby z całym oddziałem kierował się prosto do Robowic, Marcel i Kałuża, nie zwłócząc, zaczęli się sposobić do drogi, również na Robowice. Najwię[illegible]kszym ich majątkiem była broń. ale po co im była teraz broń? Zachowana na strychu u Tomka może poleżeć spokojnie jakiś czas, dopóki nie przyśle się po nią specjalnie człowieka. Co innego za to bielizna! W zapasie mieli jej po kilka sztuk i, chociaż nie przedstawiała się okazale, postanowili ją zabrać ze sobą. Przyda się, bo na sprawienie nowej nie wiadomo kiedy będą mogli sobie pozwolić.

Odpowiednie w[illegible]ęzełki wnet były gotowe i obydwaj naraz stanęli bezradnie, obydwom brakło odwagi iść prosto do kuchni i żegnać się z Tomkami tak, jak żegnali się z nimi już nie jeden raz. W końcu wypatrzyli moment, kiedy Tomek znajdował się sam w kuchni i podeszli do niego z minami winowajców.

— Co wy? Już idzieta? — podniósł się z łóżka mały, pokurczony chłopowina i na powrót opadł na pierzynę, zakrył oczy rękami. Zapłakał.

— Nie mam do was żalu, chłopcy! Idźta z Bogiem... Com mógł...

— Nie daj Boże, żeby tak teraz weszła Tomkowa — przemknęło przez myśl Michałowi. Oczami dał znak Marcelowi, żeby się śpieszyli i pierwszy pochylił się nad Tomkiem.

— Do widzenia Tomku! Nie zapominajcie o nas. Wszystko dla was zrobimy.

— Idźta z Bogiem — szlochał Tomek — Com wam zrobił kiedy nie tak, jak powinienem, to mi darujta. Zawszem miał do was serce... Tak, chłopcy!

Naraz odjął ręce od twarzy i zawołał:

— Poczekojta! Zaraz wrócą z chlewa moja i Mańka, to zjeta co na drogę. Nie chceta?

Odpowiedziało mu skrzypienie klamki i odgłos cichych, jakby skradających się kroków.

Zaraz za Pustoszynem natknęli się na żołnierzy radzieckich. Rozrzuceni małymi grupkami po polach i dróżkach z karabinami i pepeszami, gotowymi do strzału, szli prędko, rozglądając się na boki. Na widok Marcela i Michała niektórzy z nich przystawali, przyglądali się im uważnie.

— Wy partyzanty?

— Tak, partyzanty! Wracamy do domu.

— Choroszo! Wracajcie. Ale gdzie wasze domy? Za lasem?

— Tak, za lasem.

— Germańców już tam nie ma. Wracajcie spokojnie.

Obydwaj poczuli dziwną miłość do tych szarych, niepozornych postaci żołnierzy. Miny wszystkich były pewne siebie a u tego i tamtego nawet podejrzliwie pochmurne, zaczepne.

— Wracajcie spokojnie, — powtórzył ten i ów i twarz jego na moment przyoblekał łagodny, przyjazny uśmiech — Niemcy uciekają przed nami jak zające...

Marcel podbiegł do nieznajomego żołnierza i uścisnął mu mocno, serdecznie rękę.

— Uciekają, jak zające, bo z was dobrzy, bardzo dobrzy żołnierze!

Żołnierz nie odrzekł nic, jakby nie zrozumiał Marcela, potem nagle skinął ręką.

— Idźcie do domu. Żegnajcie, towarzysze!

— Do widzenia. towarzyszu...

Weszli do lasu i, żeby jak najprędzej go minąć. puścili się biegiem. Zupełnie jak chłopcy, kiedy się bawią. Było im wesoło. Przez parę chwil nie myśleli ani o tym, co mieli poza sobą. ani też o tym, co ich czekało. Opowiadali sobie grube, sprośne kawały.

(d. c. n.)

Należycie prowadzone ośrodki maszynowe

podnoszą dobrobyt wsi szamotulskich

Powiat szamotulski korzysta już w całej pełni z wzorowo urządzonych ośrodków maszynowych. Chłopi mało- i średniorolni mają nareszcie możliwość posłużenia się nowoczesnym sprzętem, który dotychczas był dla nich niedostępny.

W powiecie szamotulskim na 10 gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" istnieje 10 ośrodków maszynowych. Z tej liczby — jest 6 ośrodków I kategorii, tj. posiadających pełny komplet maszyn i narzędzi oraz traktor (wzgl. parę). Znajdują się one w Dusznikach, Obrzycku, Pniewach, Grzebienisku, Cmachowie i Ostrorogu. Łącznie posiadają one 17 traktorów. Ośrodek maszynowy w Obrzycku jest prowadzony najbardziej wzorowo ze wszystkich.

Istnieją również 4 ośrodki drugiej kategorii (tj. bez traktoru): w Szamotułach, Wronkach, Otorowie i Kaźmierzu.

Wszystkie ośrodki są dość obficie zaopatrzone w maszyny i narzędzia rolnicze: snopowiązałki traktorowe, siewniki rzędowe, pługi ciągnikowe, siewniki nawozowe i inne. Obecnie ośrodki maszynowe przejmują jeszcze maszyny nie podlegające nadaniu z Funduszu Ziemi. Jest ich 175 różnego rodzaju i o rozmaitym procencie wydajności. A jednak w stosunku do zapotrzebowania jest tych maszyn w powiecie za mało. Aby umożliwić rolnikom wykonanie akcji wiosennej, sporządzono dodatkowe zapotrzebowanie na maszyny i narzędzia rolnicze do Funduszu Ziemi.

Wydajność maszyn posiadanych i przejętych z Funduszu Ziemi waha się w powiecie szamotulskim od 60 do 80%.

Ośrodki maszynowe korzystają z kredytów państwowych. Na I kwartał bież. r. na maszyny przejęte z FZ, które potrzebowały do prac wiosennych drobnych napraw, powiat szamotulski otrzymał 200.000 zł. Poza tym na remont pomieszczeń 100.000 zł.

Dla usprawnienia pracy ośrodków maszynowych w powiecie przy wszystkich ośrodkach powołane są komitety opieki nad OM. Komitetom tym przewodzi Powiatowy Komitet. Na poprawę działalności ośrodków duży wpływ będzie miała niewątpliwie zmiana zarządów spółdzielni, do których wchodzą obecnie przedstawiciele mało- i średniorolnych chłopów.

Pełne powodzenie akcji ośrodków maszynowych zapewnia fachowe przeszkolenie ich pracowników. Ostatnio przeszkolono 10 kierowników OM. Traktorzyści w służbie czynnej przeszli kolejno 2-tygodniowy kurs doszkoleniowy. Poza tym przeszkolono na 2-miesięcznym kursie dla traktorzystów 18 kandydatów.

Ośrodki maszynowe w pow. szamotulskim mają również bolączki. Jedną z głównych jest brak pomieszczeń na maszyny i narzędzia rolnicze. Zarządy spółdzielni starają się pokonać te trudności. Spółdzielnie we własnym zakresie albo naprawiają stare budynki na resztówkach, albo budują nowe szopy (np. w Dusznikach). **St. B.**

Pracownicy drogowi pow. chodzieskiego

wykonują czyn 1-majowy

(Ko) Pracownicy drogowi powiatu chodzieskiego postanowili dla uczczenia Święta Pracy naprawić zywacz mechaniczny, zorganizować zbiórkę i segregację złomu, zbudować 30 nowych drogowskazów, odnowić drogę długości 1 km oraz wykonać poza godzinami służbowymi rysunki robocze i zlikwidować zaległości biurowe.

Młodzież szkolna wywalczyła sobie

fundusze na wycieczki krajoznawcze

(Es) Zarząd gminy w Stęszewie, pow. Poznań, urządził publiczne posiedzenie GRN poświęcone działalności gospodarczej gminy. Społeczeństwo stęszewskie (wstyd!) nie skorzystało z okazji przysłuchania się obradom i przedyskutowania zagadnień gospodarczych.

W dyskusji nad sprawozdaniami, między innymi zabrała głos uczennica kl. VIII, Sabina Golczykówna, przewodnicząca szkolnego koła PCK, która wykazała potrzeby młodzieży i szkoły, do której uczęszcza. Ob. Franciszek Skrzypczak w gorących i serdecznych słowach podziękował młodzieży za żywy udział w zebraniu i jako przewodniczący Gminnej Rady Narodowej przyrzekł, że w przyszłości znajdą się pieniądze w budżecie gminnym, przeznaczone na krajoznawcze wycieczki dla szkolnej młodzieży chłopsko-robotniczej.

Dworzec Poznański odbudowany

i oddany do użytku przed terminem

(sz) Pracownicy PPB, oddział III w Poznaniu, ukończyli roboty przy Dworcu Poznańskim trzy dni przed terminem. Pracując przez ostatnie 70 godz. na trzy zmiany (nie wyłączając niedziel i świąt) murarze, cieśle, mechanicy, elektromonterzy, robotnicy oraz kierownictwo budowy, wykonywali powierzone im prace, by dotrzymać ustalonego terminu.

Hall dworcowy przedstawia się bardzo imponująco. Na szczególną uwagę zasługuje piękny kosztowny sufit o wzorach i barwach ludowych. Kolejarze poznańscy w jednym dniu rozebrali prowizoryczny dworzec-barak i oczyścili podjazd dworcowy.

Uroczyste przekazanie budynku dworcowego władzom kolejowym nastąpiło 20 bm. w obecności przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, partii politycznych oraz wszystkich pracowników zatrudnionych przy odbudowie gmachu.

Za nieszczęśliwe wypadki w rolnictwie

odpowiada Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

Praca w rolnictwie, zwłaszcza przy niektórych maszynach (młockarniach, sieczkarniach), przy zwózce zboża, drzewa i innych materiałów oraz przy obrządku inwentarza, kryje w sobie wiele niebezpieczeństw, kończących się często stałym kalectwem, a nawet śmiercią.

Materialne następstwa nieszczęśliwych wypadków łagodzi w wysokim stopniu zawarcie ubezpieczenia. Skutki niezdolności do pracy nie są wówczas tak przykre, a w wypadku śmierci, rodzina otrzymuje pewne zaopatrzenie, które w najgorszym razie umożliwia pokrycie kosztów pogrzebu. Wprawdzie istnieje w rolnictwie obowiązek ubezpieczenia od wypadków w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Nie należy jednak identyfikować tego z ubezpieczeniem dobrowolnym od nieszczęśliwych wypadków, prowadzonym przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. Ten rodzaj ubezpieczeń jest jeszcze na ogół w woj. poznańskim mało spopularyzowany, choć zasługuje na wielką niż dotąd uwagę zainteresowanych, tym bardziej, że PZUW, biorąc pod uwagę możliwości płatnicze, przewidział kilka grup sum ubezpieczenia, jak np.: 10.000 zł — na wypadek śmierci oraz 20.000 zł na wypadek stałego kalectwa, za łączną opłatę roczną 90 zł od osoby; 20.000 zł na wypadek śmierci oraz 40.000 zł na wypadek stałego kalectwa, za łączną opłatę roczną 170 zł od osoby; 30.000 zł na wypadek śmierci oraz 60.000 zł na wypadek stałego kalectwa, za łączną opłatę roczną 250 zł od osoby itd.

Poza tym ochroną ubezpieczeniowa może być objęta czasowa niezdolność do pracy w postaci dziennego odszkodowania, które ustalono na 100 zł dziennie. W razie włączenia tego ryzyka do ubezpieczenia podane wyżej składki podwyższają się w każdym przypadku o 1.120 zł.

Rolnicy i osoby zatrudnione w gospodarstwach rolnych, mogą zatem ubezpieczyć się w PZUW, za stosunkowo niską opłatą. Dla dopełnienia formalności wystarcza podpisać wniosek i zapłacić składkę w Inspektoracie Powiatowym PZUW lub w Zarządzie Gminnym. Uproszczoną polisę wydaje się natychmiast i z tą chwilą rozpoczyna się odpowiedzialność Zakładu.

Odrębne i dobrowolne ubezpieczenie w PZUW, jest pomyślane, jako uzupełnienie obowiązkowego ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, gdyż świadczenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych mogą okazać się w wielu wypadkach niewystarczające i w takim razie kwoty od szkodowania, otrzymane z PZUW, stanowią dalszą pomoc materialną dla osoby dotkniętej wypadkiem.

Wypłata odszkodowania przez PZUW odbywa się niezależnie od otrzymywanych świadczeń z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W dodatku zakres ubezpieczenia w PZUW jest szerszy, gdyż obejmuje wypadki przy pracy w gospodarstwie rolnym, w drodze do pracy i z pracy, oraz w życiu prywatnym. Poza tym do ubezpieczenia jest włączona również odpowiedzialność za wypadki podczas korzystania ze środków lokomocji, jak: wozów, powozek, kolei, samochodów, autobusu itp.

B. GORAJSKI

Konferencja aktywu gospodarczego SL

w Poznaniu

W Poznaniu w obecności ministra **Dąb - Kocioła** odbyła się wojewódzka konferencja samorządowo - gospodarcza Stronnictwa Ludowego z udziałem aktywu gospodarczego SL z terenu woj. poznańskiego: działaczy Związku Samopomocy Chłopskiej, spółdzielczości rolniczej „SCh", branżowej, rolników - praktyków, pracowników służby agronomicznej, oświaty rolniczej oraz przedstawicieli Rad Narodowych, jak również działaczy samorządu terytorialnego w liczbie około 350 osób.

Na konferencję przybyli przedstawiciele NKW SL posłowie Julian Rataj, J. Piotrowski i kier. J. Szkop.

Referat polityczny i samorządowy wygłosił kier. **J. Szkop.** O aktualnych zagadnieniach gospodarki wsi i roli ludowców na odcinku życia gospodarczego mówił poseł **Julian Rataj**, o sprawach gospodarczych woj. poznańskiego wiceprezes Woj. Zarz. SL — **Długoszewski.**

W dyskusji zabierało głos kilkunastu uczestników w tym znaczny procent kobiet. O przebudowie ustroju rolnego mówił min. **Dąb - Kocioł.** Wyniki dyskusji podsumował poseł Rataj.

Następstwem omawianego zjazdu będą konferencje samorządowo - gospodarcze SL, we wszystkich powiatach woj. poznańskiego, które przeniosą w teren materiał przedyskutowany na zjeździe i przyczynią się do uaktywnienia ludowców w pracy gospodarczej wsi.

Po zakończeniu obrad uczestnicy zwiedzali wystawę Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Co warto zobaczyć

w Poznaniu?

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI: godz. 19.30 „Mąż i żona" Al. Fredry.

TEATR WIELKI: godz. 19.00 op. „Goplana" Zeleńskiego.

TEATR NOWY: godz. 19.30 komedia B. G. Shawa „Candida". Reżyseria Emila Chaberskiego, dekoracje Stanisława Jarockiego.

KOMEDIA MUZYCZNA: godz. 20.00 komedia R. Ruszkowskiego „Wesele Fonsia" z Zofią Jamry, Haliną Jabłonowską, Zenonem Laurentowskim i Norbertem Naderem.

TEATR AKTORA I LALKI: godz. 18.00 „Królewna Śnieżka".

KAMERALNY T. P. Z. (zespół amatorski): godz. 19.30 komedia R. Niewiarowicza „Ich dwóch".

WYSTAWY

„SALON SZTUK PLASTYCZNYCH" (Al. Marcinkowskiego) — wystawa Z.P.A.P. okr. poznańskiego. Salon otwarty w dni powsz. 10 — 18 godz. w niedz. i święta od 12 — 17.

KINA

APOLLO: „Rzym miasto otwarte" o godz. 16.00, 18.00, 20.00.

BAŁTYK: „Opowieść o prawdziwym człowieku" o godz. 17.00, 19.00, 21.00.

MUZA: „Rudzielec" o godz. 15.00, 17.00, 19.00, 21.00.

RIALTO: „Skarb" o godz. 16.00, 18.00, 20.00

WARTA: „Casablanka" o godz. 14.00, 16.00, 18.00, 20.00.

AKTUALNOSCI nr 16 o godz. 10.00, 11.00, 12.00, 13.00.

CYRK nr 1 (ul. Ratajczaka) przedstawienia o godz. 19.30 w niedziele o godz. 16.00 i 19.30.

Spółdzielczość mleczarsko-jajczarska

wykona wcześniej i przekroczy plan gospodarczy

(sz) Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich Okr. Oddz. w Poznaniu, doceniając znaczenie oświaty wśród mało- i średniorolnych chłopów — dostawców mleka, jaj i drobiu — zorganizowała w woj. poznańskim 5 konferencji: w Zielonej Górze, Gnieźnie, Ostrowie Wlkp., Poznaniu i Gorzowie.

Akcja społeczno - wychowawcza w spółdzielczości ma na celu podniesienie poziomu ideowego i fachowego władz i pracowników spółdzielni mleczarsko-jajczarskich, aby móc przedterminowo wykonać i przekroczyć plan gospodarczy.

Na konferencjach omawiano nast. tematy: „Realizacja ustroju socjalistycznego podstawą uaktywnienia i umasowienia spółdzielczości", „Prasa spółdzielcza dźwignią oświaty wśród mało- i średniorolnych chłopów", „Walka z nadużyciami natury technicznej i gospodarczej w spółdzielniach".

W konferencjach brali udział przedstawiciele Zarządów Powiatowych SL i PZPR oraz delegaci starostwa i Powiatowych Zarządów Samopomocy Chłopskiej.

W konferencjach uczestniczyło 250 osób.

Nad Wartą

(Wch) Sukcesem we współzawodnictwie pracy może się poszczycić robotnica fabryki chemicznej „Tukan" w Poznaniu, zatrudniona przy pakowaniu mydła toaletowego Stanisława Jankowiak, która osiągnęła 190½ normy. Jan kowiak liczy 43 lata, jest wdową po zmarłym robotniku i ma na utrzymaniu 4 dzieci.

**

(Wch) Na zebraniu pracowników Zjednoczenia Energ. podokręgu sieciowego w Gorzowie uchwalono następującą rezolucję: „Zobowiązujemy się w ramach czynu 1-majowego przeprowadzić dodatkowe prace: między innymi dział sieciowy, budowy i eksploatacji; personel techniczny i robotnicy wytwórni zelektryfikują całkowicie do 1 maja wieś Borek, pow. Gorzów, przeprowadzą całkowity remont sieci napowietrznej urządzeń instalacyjnych, wewnętrznych, remont stacji transformacyjnej i włączenie wsi do sieci 1 maja.

**

(Wch) W wyniku kilkumiesięcznej pracy powstała w Dresdenku szlamownia kaolinu i talku „Noteć". Fabryka pracuje obecnie na trzy zmiany, zatrudniając 45 pracowników. Jest to jedyna szlamownia w Polsce i jedyny zakład produkujący czysty talk. Dotychczas byliśmy zmuszeni sprowadzać go z zagranicy, z krajów zachodnich. Obecna produkcja dzienna fabryki wynosi 4 tony. Wkrótce zostanie ona znacznie powiększona.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szer. 1 szpalty):
Taryfa za mm w tekście za tekstem nekr.

do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100.—	60.—	60.—
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań Nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego Oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-73940